

Warszawa, 20.12.2024

dr hab. Dorota Mantey, prof. UW
Wydział Geografii i Studiów Regionalnych
Uniwersytet Warszawski
ul. Krakowskie Przedmieście 30
00-927 Warszawa

Recenzja
pracy doktorskiej mgr Patrycji Grzyś
pt. „Wpływ nieformalnych inicjatyw obywatelskich
na kształtowanie przestrzeni miejskiej. Przykład Łodzi.”
przygotowanej pod kierunkiem
prof. dr hab. Marcina Wójcika (promotor główny)
oraz dr hab. Pauliny Tobiasz-Lis, prof. UŁ (promotor pomocniczy)

Podstawa przygotowania recenzji

Recenzja została przygotowana na podstawie postanowienia dotyczącego wyznaczenia recenzenta w postępowaniu o nadanie mgr Patrycji Grzyś stopnia doktora, podjętego w dniu 25.09.2024 r. na posiedzeniu Komisji UŁ ds. stopni naukowych w dyscyplinie geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna.

Ocena merytoryczna

Praca pt. „Wpływ nieformalnych inicjatyw obywatelskich na kształtowanie przestrzeni miejskiej. Przykład Łodzi.” składa się z pięciu rozdziałów. Doktorantka rozpoczyna od osadzenia swoich badań w problematyce sektora społecznego, na który składają się z jednej strony formalne struktury organizacji pozarządowych, a z drugiej aktywność ruchów nieformalnych, partycypacyjność, lokalizm i renesans „mieszkańskości”. Ważnym kontekstem dla tematu badań jest rozwój miejskiego aktywizmu, w tym ruchów miejskich. Punktem wyjścia do podjęcia przez Doktorantkę badań w zakresie przestrzennych przejawów oddolnej aktywności społecznej mieszkańców Łodzi stało się rosnące zaangażowanie jednostek w sprawy lokalne oraz coraz bogatsza oferta narzędzi partycypacji.

Przedmiotem badań są dwie formy współpracy miasta Łodzi z nieformalnymi grupami mieszkańców, a mianowicie inicjatywa lokalna oraz Miejski Program Mikrograntów. **Celem** pracy jest określenie wpływu inicjatyw obywatelskich na kształtowanie przestrzeni miejskiej Łodzi. Celowi głównemu towarzyszy **sześć celów szczegółowych**, z których każdemu przypisane jest jedno **pytanie badawcze**. Pierwsze pytanie badawcze „Czym są a czym nie są inicjatywy obywatelskie podejmowane przez grupy nieformalne?” jest zbyt kategoryczne i sugeruje, że owe inicjatywy są nie do końca rozpoznane i należy je zdefiniować bądź wskazać kryteria pozwalające zaliczyć doń określony typ działań. Drugie pytanie badawcze odwołuje się do koncepcji społecznego wytwarzania przestrzeni B. Jałowieckiego, którą Doktorantka chce uaktualnić. Dotyczy ono roli grup nieformalnych jako relatywnie nowego aktora w tym procesie. Myślę, że odpowiedź na pytanie „Czy grupy nieformalne stanowią bądź stanowią mogą nowego aktora społecznego wytwarzania przestrzeni?” jest oczywista i sprowadza się do

krótkiego TAK, a jednocześnie tak postawione pytanie nie wymaga badań, dlatego partykułę „czy” proponowałabym zamienić na „w jakim zakresie” bądź „jaka jest rola”. Pytanie trzecie dotyczy możliwości legalnego działania grup nieformalnych w Polsce i w Łodzi, zaś czwarte – narzędzi i programów, jakie Łódź proponuje grupom nieformalnym, aby umożliwić im działania. Pytanie piąte odnosi się do wpływu inicjatyw podejmowane przez grupy nieformalne na przestrzeń Łodzi. W celu, który towarzyszy temu pytaniu badawczemu, „określenie efektów programów współpracy” zamieniłabym na „określenie przestrzennych efektów programów współpracy”. Ostatnie pytanie badawcze odnosi czytelnika do prawidłowości przestrzennych w rozmieszczeniu inicjatyw obywatelskich podejmowanych przez grupy nieformalne w przestrzeni Łodzi. Odpowiadający mu cel „Analiza rozmieszczenia działań podejmowanych przez grupy nieformalne w przestrzeni Łodzi” należałoby przeredagować w taki sposób, aby to nie analiza, a jej efekt stanowiły cel, zatem lepszym sformułowaniem byłaby „identyfikacja prawidłowości przestrzennych”, a idąc jeszcze dalej – identyfikacja przyczyn w nierównomiernym rozmieszczeniu działań podejmowanych przez grupy nieformalne w przestrzeni Łodzi”. Tak sformułowany cel umożliwiłby postawienie **hipotezy badawczej**, której brak jest w pracy odczuwalny.

W dalszej części Wstępu następuje wyjaśnienie **podstawowych pojęć** i osadzenie ich w orientacji humanistycznej badań. Orientacja ta rzutuje na sposób rozumienia podstawowych kategorii, takich jak przestrzeń, która z przestrzeni „absolutnej” staje się przestrzenią „doświadczaną i wytwarzaną”. Warto podkreślić, że dokonując przeglądu kluczowych pojęć, Doktorantka podkreśla te warstwy znaczeniowe, które odpowiadają celom pracy i ogólnie orientacji humanistycznej. Przykładem jest pojęcie partycypacji społecznej, które jest w pracy definiowane nie tylko w aspekcie władzy i podejmowania decyzji, ale też w wymiarze „integracji społecznej w realizacji wspólnego celu w ramach określonego terytorium”. Za wartościowy uznaje opis ewolucji pojęcia ruchów miejskich, które w efekcie prowadzą do zdefiniowania nieformalnych inicjatyw obywatelskich.

Odnosząc się do **metod**, Doktorantka rozpoczęła od analizy treści dokumentów krajowych i lokalnych, w dalszej kolejności przebadła łódzkie programy współpracy z organizacjami pozarządowymi, identyfikując łódzką infrastrukturę partycypacyjną, a następnie dokonała jakościowej analizy dokumentacji projektów zrealizowanych w ramach inicjatywy lokalnej oraz miejskich mikrograntów (dobór celowy), uzupełniając je indywidualnymi wywiadami pogłębionymi w ramach case studies. Zastosowanie wymienionych metod Doktorantka nazwała **triangulacją**, co z racji różnic w przedmiocie badań w przypadku każdej z metod może budzić pewne wątpliwości.

Za mocną stronę pracy uważam **przegląd badań** oddolnej aktywności społecznej. Doktorantka płynnie przechodzi od geografii społecznej, poprzez współdzielenie i współtworzenie przestrzeni publicznej, aż do przestrzeni publicznej jako przestrzeni dialogu i konfliktu. Osadza to wszystko w przemianach podejścia do lokalności i uspołeczniania procesów decyzyjnych na poziomie polityki UE, a następnie omawia ruchy miejskie. Dzieli je na ruchy protestu, legitymizacji oraz projektu, zaliczając do tych ostatnich przekształcanie przestrzeni w ramach budżetu obywatelskiego, inicjatyw lokalnych czy mikrograntów. W oddzielnym podrozdziale Doktorantka szczegółowo omawia koncepcją społecznego wytwarzania przestrzeni w podziale na pięć okresów historycznych (przedkapitalistyczny, kapitalistyczny, socjalistyczny oraz postsocjalistyczny), pokazując przy tym role różnych aktorów, dominujące w każdym okresie determinanty i w efekcie formy tego procesu.

Część analityczną otwiera **analiza dokumentów strategicznych i regulacji prawnych** od poziomu unijnego do krajowego. Autorka trafnie zauważa niepokojący fakt, że Krajowa Polityka Miejska 2030 z porównaniu z jej poprzednią wersją pomija partycypację społeczną i nie taktuje jej jako jednego z wyzwań. Z polityki kształtowanej „z obywatelem” stała się polityką kształtowaną „dla obywatela”. Cenne jest krytyczne podejście Doktorantki do proponowanych w dokumentach rozwiązań, czego przykładem są narzędzia partycypacyjne oparte na technologiach cyfrowych, które wykluczają grupy społeczne z ograniczonym dostępem do technik komputerowych (m.in. seniorów). Po przeglądzie dokumentów dotyczących partycypacji społecznej następuje charakterystyka narzędzi partycypacji, a całość kończy uzasadnienie wyboru inicjatywy lokalnej oraz programów mikrograntowych do dalszej analizy. Obydwa narzędzia – jak to określa Doktorantka – „dopuszczają możliwość zaangażowania grup nieformalnych, umożliwiają działania przestrzenne oraz stanowią metody wysoko aktywizujące”, a zatem spełniają założenia stawiane pracy, dzięki czemu pozwolą zrealizować jej cele.

Przechodząc do **problematyki Łodzi**, Doktorantka podkreśla specyfikę krajów postsocjalistycznych, które charakteryzują się wprawdzie niskim poziomem kapitału społecznego, ale za to ich siła leży w nieformalnych aktywnościach, wymykających się oficjalnym statystykom, co tylko potwierdza zasadność podjętego tematu badań. Analizując rozwój społeczeństwa obywatelskiego w Łodzi z perspektywy historycznej, Doktorantka zwraca uwagę na: (1) przyczyny trudności w stworzeniu spójnych społeczności przywiązanych do miejsca zamieszkania, (2) stereotyp miasta przemysłowego i (3) „pustynię kulturalną” będącą skutkiem m.in. odgórnego budowania kultury wyższej w historii powojennej miasta, co – jak twierdzi Autorka – jedynie potwierdza **tezę**, iż „kultura i budowa silnych społeczności nie są domeną rozwiązań instytucjonalnych, lecz sferą oddolnej aktywności i zaangażowania lokalnej społeczności”. I tu następuje pewna dezorientacja, ponieważ tezę umieszcza się zwykle na początku pracy, po omówieniu celów i pytań badawczych. Teza wpleciona w rozdział analityczny z pewnością nie jest dobrym pomysłem, zwłaszcza jeśli dotyczy ona kwestii, która nie stanowiła przedmiotu badań (chodzi o kulturę). Czytelnik ma dylemat, czy zacytowana teza jest tezą pracy, czy tezą zaczerpniętą z literatury i jedynie niefortunnie przytoczoną.

Rozdział poświęcony historii Łodzi oraz rodzącego się w niej zaangażowania społecznego prezentuje bardzo ciekawe, precyzyjnie dobrane z punktu widzenia celu pracy zagadnienia, które pozwalają odkryć to fascynujące miasto od jeszcze innej, mało znanej strony. Rozdział pozwala lepiej zrozumieć przestrzenne zróżnicowanie niesformalizowanej aktywności mieszkańców, a całość zamyka wartościowa synteza w postaci tabeli prezentującej cechy kształtujących się społeczności miasta Łodzi w poszczególnych okresach jej rozwoju. Charakteryzując uwarunkowania przestrzenne, Doktorantka uwzględnia podział miasta na trzy strefy i zwraca uwagę na niewystarczającą ilość przestrzeni publicznych wynikającą ze specyfiki rozwoju Łodzi, a jednocześnie na duży udział kamienic z przestrzeniami sąsiedzkimi (półpublicznymi). Owe **przestrzenie sąsiedzkie** są ogromnym potencjałem Łodzi w kontekście działań społecznych i budowania więzi lokalnych.

Rozdział dotyczący uwarunkowań społecznych mających istotny wpływ na kształtowanie się oddolnych inicjatyw obywatelskich w Łodzi jest również niezwykle inspirujący, ponieważ ponownie sięga do historii miasta. W konkluzji pada stwierdzenie, że dobrowolna i spontaniczna współpraca w Łodzi wciąż jest w fazie początkowej i wymaga wsparcia ze strony

samorządu. W uwarunkowaniach prawno-instytucjonalnych z kolei Doktorantka podkreśla wyjątkowość „Strategii rozwoju miasta Łodzi 2030+”, która jako jedna z nielicznych oparta jest na idei **miasta współtworzonego**, co oznacza, że udział mieszkańców w jej tworzeniu, a następnie realizowaniu daleko wykracza poza ustawowy obowiązek. O zastosowaniu autentycznego partycypacyjnego podejścia przy opracowywaniu strategii świadczy fakt odrzucenia jedynie 2% zgłoszonych uwag po pierwszym etapie konsultacji. Doktorantka nie zatrzymuje się zatem na ogólnych stwierdzeniach zawartych w dokumentach gminnych, ale stara się dowieść ich prawdziwości. Drobnym mankamentem tej części pracy jest brak legendy na rycinie 16.

Analiza zapisów zawartych w strategii rozwoju Łodzi potwierdza potencjał, jaki tkwi w przestrzeniach sąsiedzkich miasta oraz w mieszkańcach, którzy mają wystarczający poziom kapitału społecznego, aby się angażować, ale zbyt niski poziom dumy z zamieszkiwania w mieście. W ich przypadku aktywność „przeciw” należałoby przekuć w aktywność „na rzecz”. Autorka przy okazji sformułowała ciekawy **problem badawczy dla przyszłych badań**. Dotyczy on tego, który czynnik jest w stanie skutecznie zwiększyć zaangażowanie mieszkańców: kolejne, nowe narzędzia partycypacyjne (w Łodzi trwają prace nad funduszem sąsiedzkim), czy też może dopracowanie jednego lub kilku już istniejących. Z kolei z analizy rocznych programów współpracy miasta z NGO wynika, że początkowo (w 1998 r.) ruchy nieformalne były reakcją na negatywne zjawiska w mieście, z czasem jednak ich znaczenie rosło, a charakter zaczął ewoluować w stronę ruchów projektu, co jest nawiązaniem do części teoretycznej pracy. Autorka podkreśla, że przez ostatnie lata rósł też wpływ nieformalnej działalności obywatelskiej na przestrzeń miasta, w tym zwłaszcza na przestrzeń sąsiedzką.

W dalszej części pracy Doktorantka przechodzi o omówienia wszystkich **form współpracy miasta z grupami nieformalnymi** oraz przyczyn niskiego poziomu aktywności społecznej w Łodzi. Cenne jest to, że oprócz omówienia poszczególnych czynników, Autorka pokazuje również jak one same na siebie wpływają. Przykładem jest poziom kondycji ekonomicznej – im niższy, tym mniejsza skłonność do aktywności społecznej, choć dziś następuje zwrot w kierunku wartości postmaterialistycznych. To z kolei sprawia, że wpływ kondycji ekonomicznej na skłonność do udzielania się ulega osłabieniu. Na koniec Doktorantka stwierdza, że „[c]echą charakterystyczną zaangażowania łodzian jest jej skupienie w mikrostrukturach i organiczny, spontaniczny charakter.”

Ostatnią częścią pracy jest **rozdział empiryczny**, który Doktorantka rozpoczyna od przedstawienia **założeń postępowania badawczego i wyboru narzędzi partycypacyjnych**, które stanowią przedmiot badania, a następnie omawia **konkretne projekty**. Po analizie treści wszystkich projektów, które otrzymały finansowanie wybiera te, które miały charakter infrastrukturalny, dokonuje szczegółowej analizy ich treści oraz rozmieszczenia w przestrzeni miasta. Do pogłębionej analizy jakościowej opartej na spacerach badawczych, dokumentacji fotograficznej i wywiadach pogłębionych wybranych zostaje 10 projektów. Doktorantka nie podaje jednak szczegółowo logiki ich doboru. Stwierdza jedynie, że „(...) [d]obór projektów do analizy uwzględniał takie kryteria jak rok realizacji, lokalizacja oraz przebieg wdrażania projektu.” Co jednak kryje się pod stwierdzeniem „przebieg wdrażania projektu”, nie wiadomo. Autorka informuje, że przeprowadziła łącznie 16 wywiadów, co przy 10 studiach przypadku może wydawać się liczbą niewystarczającą (jedynie 4 wywiady z mieszkańcami). Wywiady nie były zatem przypisane do poszczególnych lokalizacji, co może budzić pewne obawy o

możliwość zebrania wszystkich interesujących Doktorantkę informacji odnośnie konkretnych projektów i efektów ich realizacji.

Po wyjaśnieniu metodyki badania, następuje szczegółowa **analiza ilościowa oraz przestrzenna wybranych do badania dwóch narzędzi partycypacji**. Tą część pracy uważam za bardzo wartościową, oryginalną i ciekawą poznawczo. Autorka porównuje obydwa narzędzia, wskazując nieco inne mechanizmy zaangażowania społecznego, które im towarzyszą i wyjaśnia dlaczego więcej projektów przestrzennych (głównie w skali sąsiedztwa) częściej zgłaszanych i realizowanych jest przez grupy nieformalne w ramach mikrograntów. Efektem analizy przestrzennej jest z kolei podział miasta na trzy obszary ze względu na oddolną aktywność mieszkańców mierzoną liczbą zrealizowanych projektów: strefa ich wysokiej koncentracji, umiarkowanej koncentracji oraz obszary braku oddolnej aktywności społecznej. Ogólnie, im dalej od centrum tym zaangażowanie mniejsze, co Doktorantka tłumaczy m.in. spadkiem nasycenia instytucji kultury, sportu, edukacji i miejsc spotkań wraz z oddalaniem się od centralnej części miasta oraz typem zabudowy (osiedla domów jednorodzinnych nie sprzyjają przebywaniu w przestrzeni współdzielonej). Społeczna aktywność zależy zatem w dużej mierze od obecności miejsc trzecich. Im bliżej centrum, tym więcej projektów realizujących potrzeby nie tylko samych mieszkańców, ale także turystów bądź innych użytkowników przestrzeni miejskiej, również te budujące ogólną tożsamość Łódzian. Wyjaśniając rozmieszczenie projektów realizowanych przez grupy nieformalne w przestrzeni miasta, Doktorantka zauważa mechanizm kuli śnieżnej, polegający na tym, że sukces danego projektu stanowi zachętę działania dla tych samych bądź nowych grup inicjatywnych. W efekcie mamy do czynienia z samo napędzającym się cyklem aktywności społecznej w określonych fragmentach miasta.

Ostatni podrozdział badawczy zawiera bardzo szczegółowy opis **10 projektów**, w tym aktywności podjętych przez grupy nieformalne oraz ich efektów. Ta część pracy dowodzi jak ważny jest sam dobór przypadków do analizy i jak ostrożnie należy wyciągać z nich wnioski natury ogólnej. Doktorantka nie starała się na siłę uogólniać. Widać to zwłaszcza na przykładzie projektu „Tajemniczy Ogród” – jedyne z opisanych, który nie zakończył się sukcesem. Inne projekty dostarczają gotowych wskazówek jak skutecznie aktywizować mieszkańców i jak tworzyć miejsca trzecie, jaką rolę – często nieoczywistą dla projektantów, a ważną dla użytkowników danej przestrzeni – może pełnić wyższa zieleń przyuliczna (krzewy uniemożliwiają przechodzenie przez jezdnię w dowolnym miejscu bądź parkowanie „na dziko”). Analiza projektów pozwoliła też wyciągnąć inny ważny wniosek odnośnie mechanizmów aktywizowania mieszkańców – niewielkie kwoty otrzymywane w ramach mikrograntów stanowią zachętę dla inicjatorów do występowania z wnioskiem w kolejnych edycjach programu lub poszukiwania innych źródeł finansowania, co może okazać się niezbędne w celu dokończenia zaplanowanego przedsięwzięcia. Dzięki temu współpraca i zaangażowanie są kontynuowane. Za ważne uznaje również to, iż w działaniach aktywizujących społeczność (niskobudżetowe projekty w ramach mikrograntów) Doktorantka dostrzega sposób na budowanie trwałej i odpornej wspólnoty, a w sztuce zaangażowanej społecznie – możliwość włączania grup zmarginalizowanych. Struktury niesformalizowane mają tę przewagę nad organizacjami pozarządowymi, że współpraca, którą oferują jest niezobowiązująca, często jednorazowa i nie wymaga systematyczności. Konieczność stałego angażowania się bywa zniechęcająca.

Na koniec Doktorantka proponuje **model** pozwalający zrozumieć mechanizmy oraz założenia, jakie są wymagane, aby osiągnąć trwałą zmianę. Model opiera się na teorii zmiany i jest autorską propozycją warunków, które muszą zaistnieć, aby zmiana miała charakter trwały i prowadziła do osiągnięcia celu, jakim jest Łódź – miasto współtworzone. W modelu ważny jest sam mechanizm zmiany, a nie jej efekt, innymi słowy – ścieżka dojścia od zasobów i potencjałów do współtworzenia Łodzi. Warto dodać, że działania infrastrukturalne wcale nie są priorytetowe w osiąganiu trwałej poprawy jakości życia. O wiele ważniejsze są działania aktywizujące i angażujące mieszkańców, a także docieranie z narzędziami partycypacji do jak najszerzej grupy odbiorców. Model i jego interpretacja stanowią oryginalny wkład w teorię zarządzania miastem.

Odnosząc się do **kluczowych elementów oceny rozprawy doktorskiej**, stwierdzam, że zaprezentowany temat jest bardzo ważny z punktu widzenia współczesnych procesów miastotwórczych. Tytuł rozprawy w pełni odpowiada jej treści. Układ pracy jest uporządkowany i logiczny. Doktorantka rozpoczyna swój wywód od części koncepcyjno-teoretycznej, w dalszej kolejności przedstawia charakterystykę uwarunkowań historyczno-społeczno-zarządczych decydujących o specyfice Łodzi, a kończy na omówieniu podejścia partycypacyjnego praktykowanego w mieście oraz analizie konkretnych projektów o charakterze przestrzennym, zrealizowanych przez grupy nieformalne. Korzysta przy tym z bogatego piśmiennictwa, które pozwala w pełni zrealizować cele pracy. Wysoko należy ocenić wprowadzenie w tematykę badań od strony teoretycznej, pojęciowej i prawno-regulacyjnej, a także zarysowanie specyfiki Łodzi oraz jej historii. Jeśli chodzi o koncepcję pracy, to drobne zastrzeżenia budzi sposób sformułowania niektórych pytań badawczych oraz celów szczegółowych (kwestia omówiona wcześniej w recenzji), rozczarowuje brak hipotezy badawczej oraz niejasności związane z tezą pracy. Uzasadnienie doboru studiów przypadku jest wystarczające. Rozczarowuje za to niska liczebność wywiadów pogłębionych (16) wobec liczby studiów przypadków (10). Dodatkowego wyjaśnienia wymaga też triangulacja metod, o której wspomina Doktorantka. Postępowanie badawcze, sposób analizy oraz wnioskowania są prawidłowe i pozwalają odpowiedzieć na wszystkie postawione we Wstępie pytania badawcze. Jedyne, czego zabrakło, to dyskusja wyników i odniesienie ich do innych miast. Autorka wspomina wprawdzie o tym, że jej praca kontynuuje „nieliczne wątki obecne w literaturze”, niemniej jednak odniesienie się do najnowszych badań prowadzonych chociażby w Gdańsku mogłoby dodatkowo wzmocnić wyniki uzyskane dla Łodzi.

Niezależnie od zaprezentowanych w recenzji uwag krytycznych, oceniam wiedzę teoretyczną Doktorantki oraz przygotowaną przez nią rozprawę bardzo wysoko. Doktoranta umiejętnie wpisała się w aktualne trendy badawcze i trafnie rozpoznała luki w wiedzy. Problem, którym się zajęła jest relatywnie nowy, rzadko podejmowany w literaturze (częściej badane są organizacje pozarządowe), przez co praca wnosi znaczący wkład w rozwój dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna. Doktorantka jest przy tym samodzielną badaczką, która zaproponowała oryginalne rozwiązanie problemu badawczego poprzez osadzenie aktywności grup nieformalnych w kontekście partycypacyjnego zarządzania miastem, co z kolei pozwala skutecznie przekształcać przestrzeń miejską, a przy okazji budować społeczeństwo obywatelskie. Recenzja dostarcza licznych argumentów dowodzących oryginalności samego tematu badań, ale także postępowania badawczego oraz wniosków. Praca jest też źródłem licznych wskazówek jak wzmocnić proces współtworzenia miasta poprzez lepsze wykorzystanie aktywności grup nieformalnych do poprawy jakości przestrzeni

publicznej i półpublicznej. Uważam, że rozprawa doktorska w wersji nieco skróconej powinna zostać wydana w formie monografii.

Konkluzja końcowa

Podsumowując, recenzowane dzieło naukowe „Wpływ nieformalnych inicjatyw obywatelskich na kształtowanie przestrzeni miejskiej. Przykład Łodzi.” **spełnia wszystkie wymagania stawiane rozprawom doktorskim** zawarte w art. 187. Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018, poz. 1668 z późn. zm.), co uzasadnia postawienie wniosku o przyjęcie rozprawy doktorskiej, dopuszczenie jej do publicznej obrony i kontynuowanie czynności w ramach przewodu doktorskiego. Jednocześnie **wnoszę o wyróżnienie rozprawy doktorskiej.**

Lorota Matuszy